

Wypadek w Morskim Oku

Jak twierdzi właściciel, koń przewrócił się wskutek gwałtownego hamowania. Został wyprzęgnięty, odprowadzony do lasu, skąd zabrał go wóz do przewozu zwierząt.

Był to koń o imieniu Bohun, urodzony w 2006 roku, który pomyślnie przeszedł zeszłoroczne i tegoroczne badania. Kilka dni temu został zacypowany, nie powinno być więc kłopotów w jego identyfikacji. Jak podaje właściciel, koń jest w dobrym stanie.

Trwa wyjaśnianie okoliczności zdarzenia. Jutro, 26 czerwca koń zostanie przebadany przez dwa niezależne zespoły weterynaryjne. W przypadku stwierdzenia jakichkolwiek nieprawidłowości umowa z wozakiem zostanie natychmiast rozwiązana.

Bardzo prosimy turystów o zgłaszanie wszelkich zauważonych uchybień.